

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 23 lipca 1923 r.

TELEGRAMY.

I BEZ NICH SIĘ OBEJDA.

MOSKWA 22-7 (PAT) Wobec ogłoszonego przez Rosję bojkotu Szwajcarii, rosyjski Czerwony Krzyż postanowił nie brać udziału w międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża w Genewie.

TICHONOWI NIE DAJĄ POKOJU.

MOSKWA 22-7 (PAT) Ze strony przeciwników partji Tichona, czynione są energiczne usiłowania w celu przeszkodzenia pierwszej jego działalności zarówno na prowincji jak i w Moskwie, organizowane są mitingi, na których uchwalane są rezolucje, które bądź z powodów politycznych bądź kościelnych mają zdyskredytować Tichona wobec wiernych.

POINCARÉ ODPIERA ZARZUTY LLOYD GEORGE'A.

VILLERS COTTERETS 22-7 (PAT) Polradjo. W wygłoszonym tu przemówieniu Poincaré odpiiera zarzuty Lloyd George'a, który miał się wyrazić w ten sposób:

„Dziwnem jest, że Francja nie może sama odbudować swe zniszczone okolice“, i skarży się dalej Lloyd George, że Niemcy ponoszą tak zbyt wysokie wydatki inwestycyjne, Niemcy, zaznaczył Poincaré, nie potrzebują jednak odbudowywać obszarów zniszczonych a dokonywują rozbudowy kraju kosztem wierzyciela. Może to być dziwnem dla Lloyd George'a lecz jest to smutne i niemożliwym dla tolerowania dla Francji. Gdyby nasi przyjaciele udali się do zagłębia Ruhry, pojeliby niewątpliwie lepiej niebezpieczeństwo jutra jakie kryje się w nadzwyczajnej aglomeracji sił przemysłowych Niemiec. Wizyta w zagłębiu Ruhry wystarczyłaby, aby ich uświadomić należycie. Taka krótka anketa nie wymagałaby ani studjów finansowych ani międzynarodowej ekspertyzy, lecz jedynie zdrowego rozsądku. Nie pragnielibyśmy, aby ktokolwiek musiał w przyszłości żałować, iż lekceważył ostrzeżenia Francji.

WIDOKI POROZUMIENIA MIĘDZY FRANCJĄ A ANGLJĄ.

LONDYN 22-7 (PAT) „Ewening Standard“ pisze: Dzisiaj gdy rząd angielski podkreślił konieczność roztoczenia ogólnej kontroli nad niemieckimi źródłami gospodarczymi, istnieje więcej widoków porozumienia między Francją a Anglią.

OŻYWIONA WYMIANA DEPEZ MIĘDZY PARYŻEM A BRUKSELA.

PARYŻ 22-7 (PAT) Poincaré odbył wczoraj wieczorem narady z angielskim chargé d'affaires i ambasadorem francuskim w Londynie. Premier odmówił udzielenia prasie jakichkolwiek wyjaśnień. Między Paryżem a Brukselą prowadzona jest ożywiona wymiana zdań, mająca na celu sformułowanie wspólnej odpowiedzi dla Anglii.

WASZYNGTON 22-7 (PAT) Rząd St. Zjednoczonych otrzymał angielski projekt odpowiedzi dla Niemiec.

Zaburzenia głodowe w Niemczech.

KRWAWE STARCIE Z POLICJĄ.

BERLIN, 22-7 (AW) Dzienniki niemieckie przynoszą szereg bliższych szczegółów w sprawie zaburzeń, jakie miały miejsce we Wrocławiu.

Policja mimo wszelkich wysiłków nie mogła sobie poradzić z oczyszczaniem ulic opianowanych i zatłoczonych przez manifestantów. Usiłowania policji, zmierzające do usunięcia tłumów doprowadziły do krwawych z nim starć. Walki przeciągnęły się do późnej nocy.

Wszystkie większe kawiarnie, sklepy i

ZABURZENIE W GLIWICACH. GŁODNY TŁUM RABUJE W BIAŁY DZIEŃ.

BERLIN, 22-7 (AW) W Gliwicach doszło do wielkich zaburzeń na tle szalejącej drożyzny. Tłumy ludu wtargnęły do większych sklepów,

magazyny, zostały przez demonstrantów doszczętnie zdemolowane.

Demonstranci wdarli się również do hotelu „Savoy“, gdzie zdemolowali całe urządzenie hotelowe.

Późno po północy udało się policji opanować sytuację, dzięki ogólnemu (ze strony policji) użyciu broni palnej.

Jest kilkunastu zabitych i wielu rannych.

zmuszając właścicieli do obniżania cen. W wielu sklepach dokonano rabunków.

Sowiety sprzedają zboże Niemcom.

UMOWA O DOSTAWĘ 20.000.000 PUDÓW ZBOŻA.

BERLIN, 22-7 (AW) Niemieckie Towarzystwo Kredytowe zawarło z sowieckim przedstawicielstwem w Berlinie umowę w sprawie rosyjskich dostaw zboża dla Niemiec.

Na zasadzie tej umowy Rosja dostawi

Niemcom po dokonaniu zbiorów 20.000.000 pudów zboża. Dostawy mają się rozpocząć natychmiast.

Termin ukończenia umowy upływa w listopadzie r. b.

Jak bolszewicy nadużywają obcej gościnności.

SOWIECKI CZERWONY KRZYŻ

PRZYKOTOWUJE ZAMACHY.

SOFJA, 22 (PAT) Bulg. Ag. Tel. Wykryto dokumenty stwierdzające, że agenci bolszewicy, należący do rosyjskiej misji Czerwonego Krzyża przygotowywali zamachy na przeciwników politycznych. Dokumenty te zostaną niebawem ogłoszone.

SOFJA 22 (PAT) Bulg. Ag. Telegr. Minister spraw wewnętrznych udzielił przedstawicielom prasy następujących wyjaśnień w sprawie działalności i propagandy bolszewickiej na terenie Bułgarii. Rządowi sowieckiemu udało się zorganizować placówki bolszewickie w prowincjonalnych miastach Bułgarii. Placówki te miały na celu całkowite zbolszewizowanie kraju. Stwierdza ono w drodze śledztwa, że agenci bolszewicy brali udział w całym szeregu zamachów dokonywanych w Bułgarii. Jest również rzeczą nieulegającą wątpliwości, że rząd sowiecki za pośrednictwem bułgarskich partji komunistycznych usiłował ingerować do spraw wewnętrznych Bułgarii. Stwierdzono, że sowiecki Czerwony Krzyż kierował organizacjami bolszewickimi w Bułgarii. Biuro komitetu repatriacyjnego zamawiało się organizacjami pro-

pagującymi bolszewizm. Nadto organizacja bolszewicka oskarżała rząd bułgarski o współdziałanie w rozmaitych zamachach. Taki stan rzeczy, mówił minister, nie mógł być tolerowanym przez rząd dbały o bezpieczeństwo państwa. Te też rząd bułgarski poczuł się zmuszonym położyć rękę na organizacjach bolszewickich.

Po wezwaniu misji rosyjskiej Czerwonego krzyża do opuszczenia Bułgarii, rząd bułgarski zwrócił się do Nansena z prośbą o mianowanie komisji, któraby pod kontrolą miejscowych władz administracyjnych kontynuowała prace komisji rosyjskiej. Agenci bolszewicy zostali aresztowani, a w mieszkaniach ich przeprowadzono rewizje. Wezwani oni zostali do opuszczenia Bułgarii drogą na Warnę. Rząd bułgarski stwierdza, że nie zamierzał bynajmniej sprzeciwiać się akcji repatriacji. Przeciwnie udzielać on będzie wszelkich ułatwień tym wszystkim, którzy wyrażą chęć powrotu do Rosji. Rząd bułgarski odnosić się będzie życzliwie wobec uchodźców rosyjskich, którzy nie będą nadużywali okazywanej im gościnności, nie może jednak tolerować istnienia potajemnych organizacji, działających na szkodę państwa.

WIEDEN 22-7 „N. Freie Presse“ donosi z Rzymu: Projekt odpowiedzi angielskiej nadszedł w sobotę do min. spr. zagr. i

stanowił przedmiot narad między Mussolinim i Contarinim.

Sprytne propagandę sowiecką.

W piśmie American News, którego sam tytuł wskazuje, gdzie ono wychodzi, znajdujemy korespondencję z... Berlina, zajmującą się stosunkami w Rosji sowieckiej, a przy tej sposobności wspomina się także i o Polsce. Dla kontrastu, gdyż Rosja — wedle tej korespondencji — to raj na ziemi.

Przeczytajmy tę fantastyczną opowieść, opartą rzeczywistością chyba tylko na fantazji — i nauczymy się sprytu w działalności propagandowej od sąsiadów naszych, którzy drogą na Berlin ślą w daleki świat takie pochlebne wieści o swoich rządach. O czerezwyczajne ani słowa.

Informacje te miał ów berliński korespondent otrzymać od grupy amerykańskich polityków i podróżników, która bawiła przez dłuższy czas w Rosji, w celu dokładnego zapoznania się z panującymi tam stosunkami.

A teraz posłuchajmy, co pisze:

„Najbardziej interesującą w wielkiej naszej podróży granicą była granica polsko-rosyjska. Po polskiej stronie oberwani żołnierze w brudnych czapkach, po rosyjskiej wspaniały gmach celny, świeżo wybudowany, a przed nim sowieccy żołnierze w ozdobnych mundurach.

Pociąg, jadący do Moskwy wyrusza punktualnie o oznaczonej godzinie. Przed nami żywe łąki i pola, chaty i domy odnowione, widać wszędzie, że okres nędzy i głodu wiele rosjan nauczył.

Opowiadano w Ameryce o lenistwie rosyjskich chłopów, o tem, że drewniane ich pługi ciągną kobiety. Musimy stanowczo zaprzeczyć tym wersjom. W północnej Rosji daje się zauważyć niezmordowana praca nał odbudową kraju. W głodem objętych obszarach nadwołżańskich jest ogromny brak krów, koni i psów — wszystko zjedzono. Ale na północy zato, kwitnie uprawa bydła, przez co inne okolice mogą pokryć swe straty.

Mińsk stanowi centrum rosyjskiego żydostwa. Panuje tutaj wielkie niezadowolenie z rosyjskich rządów, gdyż trudniąc się handlem ludność żydowska, gnieciona jest przez nadmierne podatki. Opozycja ta liczy 20.000 ludzi, z czego 65 proc. jest wyznania mojżeszowego; jest ona tak ostra, jak w żadnej innej rosyjskiej miejscowości.

Przedział nasz w pociągu, wiodącym nas do Moskwy, wyróżnia się nadzwyczajną czystością, pościel była śnieżno-biała, obsługa bez najmniejszego zarzutu. Z pośród pasażerów widzi się przeważnie paskarzy i ludzi świeżo zubożonych. Zdziwiliśmy się, widząc ten element w komunistycznym państwie, ale przekonaliśmy się wkrótce, że stosunki w sowietach są takie same, jak w innych krajach.

Zewnętrzny wygląd Moskwy zdumiał nas: wszyscy są elegancko ubrani, każdy idzie swoją drogą i nie troszczy się o innych. Zasada, że „wszyscy ludzie są równi” niema w sowietach żadnego znaczenia. Jest tutaj klasa posiadająca i klasa pracująca. Życie towarzyskie rozwinięte tak, jak w innych krajach. Żywności jest pod dostatkiem, robotnicy zarabiają dobrze, niema antagonizmu między miastem i wsią, a co do rządu i polityki, to każdy może z całą swobodą wypowiadać swoje zdanie.

Nawet inteligencja i zwolennicy monarchii wykazują w swej krytyce dużo dobrej woli i przyjaźni dla rządu. Jest to krytyka twórcza i pomocnicza. Nikt już nie wierzy w możliwość przewrotu i dlatego pragnie w miarę możliwości rządowi pomóc i z nim współpracować.

„Ojciec Nasz” nacjonalistów niemieckich.

Między gdańskimi nacjonalistami krąży w odpisie nowo utworzonej „Ojciec Nasz”. Przypomina ono żywo czasy, gdy modlono się pod czas wojny do Pana Boga, aby rzucił ukarać Anglię.

Uchwalenie ustawy emerytalnej.

USTAWA OBOWIAZUJE OD 1-GO SIERPNIĄ BR.

WARSZAWA 22-7 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej odbytem pod przewodnictwem pos. Zdziechowskiego przyjęto według referatu pos. Maczyńskiego w trzecim czytaniu projekt ustawy emerytalnej z następującymi zmianami:

Do art. 7-mego dodano nowy ustęp, normujący opłaty emerytalne pobierane od funkcjonariuszy państwowych od podwyższonych płac uzyskanych na podstawie awansu. Opłaty emerytalnej uiszczają się będzie także na emeryturze. Drugi ustęp art. 7-mego postanawiający, że z opłat tych będzie osobny fundusz emerytalny utworzony, skreślono. W art. 13-tym dodano, że dodatek wy-

równany dla funkcjonariuszy państwowych, ustanowiony w art. 113-tym projektu ustawy, o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych, będzie przysługiwał także na emeryturze.

W art. 78-mym podwyższono zaopatrzenie emerytalne wszystkich emerytów b. państw zaborczych do 75-cio procentowego pełnego uposażenia urzędników państwowych.

W art. 98-mym utrzymano 85 proc. pełnego uposażenia dla tych emerytów, którzy służyli w wojsku polskim przez 12-cie miesięcy lub krócej, o ile ponieśli szwank na zdrowiu przy pełnieniu tej służby. Ustawa będzie obowiązywała z dniem 1-szego sierpnia.

Nowo utworzone „Ojciec Nasz” jest ujęte w formie warszawskiej, i nazwane zostało: Deutsches Vaterland.

W tym niemiecko nacjonalistycznym „Ojciec Nasz” czytamy między innymi takie słowa:

„Odrzucić nam nasze winy i ciężar nam odpowiadający tak długo, aż i my odpuścimy wrogom naszym ich winy, i nie wódz nas na pokuszenie i nie wzbudza w nas zwątpienia w światłości wiecznej”.

Tak oto nacjonalści gdańscy sztydzą siebie z Boga i ludzi.

W ADOMOSCI Z KRAJU.

Cztery ofiary wybuchu granatu ręcznego.

(k) Na Polulance pod Lwowem znalazła 16-letnia Helena Grochowska granat ręczny. W domu orzeczono, że jest to baterja elektryczna, która „może jeszcze świecić”. Zaciekawione dzieci położyły granat na kamieniu i poczęły go rzucać młotkiem. Nastąpił wybuch a odłamki granatu w okrutny sposób poraniły troje dzieci i jedną starszą kobietę. Najwiecej ucierpiał trzy letni chłopiec, któremu odłamki przeszły pierś i czaszkę. Matkę niefortunniego dziecka, trzymająca je właśnie na ręku, wyszła sama bez najmniejszego szwanku.

O ochronę kąpielących się.

(k) W związku z niezwykłą ilością śmiertelnych wypadków w Warszawie podczas kąpieli w Wiśle, komisarz rządu Bezkowicz odbył oględziny brzegów, oraz zbadał funkcjonowanie straży, nadto zwołał konferencję interesowanych czynników, celem obmyślenia środków zaradczych dla zapobieżenia dalszym wypadkom utonięcia.

Nieudałe „wycięcie” 900 dol.

(k) Wydział cywilny sądu okręgowego w Warszawie zajmował się sensacyjną sprawą operacji chirurgiczno-finansowej, dokonanej ze zmiennym skutkiem na osobie amerykańskiego pacjenta, syna biskupa tamtejszej misji metodystów, p. Benjamina Beauchamps. Zachorował on w kwietniu na zapalenie ślepej kiszki i biskup zaprosił Dr. Zawadzkiego i Bogackiego, ci zaś, przewieźli chorego do lecznicy i dokonali operacji.

Ta część roli obu chirurgów wykonana była doskonale i sprawiedliwie — chorego ocalili i w niedługim czasie postawili na nogi. Dalsza jednak ich praktyka przeszła nawet granice największej wdzięczności ojca chorego, gdyż interwencję u chorego z Ameryki przewalutowali w rachunku na dolary, żądając: Dr. Zawadzki 650 dolarów, zaś Dr. Bogacki 250 dolarów, co na naszą walutę wynosi ponad sto milionów marek. Biskup Beauchamps zredukował rachunek na 400 dol. dla obu lekarzy, lecz ci zaskarżyli go o resztę i właśnie ta „reszta” była przedmiotem rozprawy sądowej, która dała tymczasowo

wyniki następujące: sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Stankiewicza postanowił zasięgnąć opinii biegłych: prof. Leona Kryńskiego, prof. Władysława Janowskiego i doktora Antoniego Tuchendlera, do jakiego rodzaju należała kuracja młodego Beauchamps'a, czy rzeczywiście była ona z liczby wyjątkowych i wyjątkowo trudnych. Zbadani będą także jako świadkowie doktorzy: Zygmunt Łaski i Józef Kizier, asystujący przy wspomnianej operacji.

Tak więc sąd rozstrzygnie, czy wraz z chorą kiszka amerykańskiego obywatela można mu wyciąć znaczną paczkę banknotów dolarowych, czy też honorarium dane Drom Zawadzkiemu i Bogackiemu przez biskupa Beauchamps było dostateczną zapłatą za ich „sztukę i poświęcenie”, jak zabieg ich nazywa akt oskarżenia.

NOWY PRZEPIS MELDOWANIA SIĘ OBCOKRAJOWCÓW W GDAŃSKU.

GDĄŃSK 21-7 (A. W.) Biuro prasowe gdańskie prezydium policji ogłasza, że senat zezwolił, stosownie do umów genewskich, z meldowania osobistego obcokrajowców, przybywających do Gdańska.

Wszyscy obcokrajowcy na przyszłość mogą zadośćuczynić obowiązkowi meldowania się w ten sposób, że wypełniają kartę meldunkową przesyłają ją z paszportem do odpowiedniego komisariatu, celem zaciągnięcia do ksiąg meldunkowych. Zgłoszenie musi nastąpić w ciągu 24 godzin po przybyciu, albo po przeprowadzeniu się

Ze sportu.

ZAWODY O MISTRZOSTWO W. T. C.

WARSZAWA 22-7 (AW) W niedzielę, dnia 22 bm. na Dynasach, w siedzibie W. T. C. (Warszawskie Towarzystwo Cyklistów), rozegrane zostały międzyzwiązkowe zawody o mistrzostwo na torze na rok 1923.

Do zawodów zapisało się 16 kandydatów, najlepszych jeźdźców Polski, z Łodzi, Krakowa, Poznania i Warszawy.

Mistrzostwo otrzymał Franciszek Stankiewicz, który przebył tor w czasie 13 i 2-5 sekundy, II miejsce zajął Iko (pseudonim), III Lange. Wszyscy trzej są członkami Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów i warszawianami.

Zwycięzców obsypano kwiatami. P. Franciszek Szymczyk, dotychczasowy mistrz Dynasów, ulubieniec publiczności warszawskiej, o pół finału nie zajął pierwszego miejsca, w ćwierć zajął II miejsce; nie był on wcale do rozgrywki o tytuł dopuszczony.

Między publicznością, która przybyła na Dynasy z ogromnym zainteresowaniem zauważyć się dało pewne rozczarowanie.

LWÓW 22-7 (AW) „Pogoń” — „Kispesti” 2:2 Mecz piłki nożnej między budapeszteńskim klubem piłki nożnej „Kispesti” a „Pogonią” warszawską, zakończył się wynikiem 2:2.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 23 lipca Arolinowego E. M.
Wschód słońca g. 4 m. 53
Zachód o g. 8 m. 49

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„To co najważniejsze“

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

Powtórzenie premjery

Filharmonja (Dziewina 20)

„Tragedja awiedzionej“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Wąwóz śmierci“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Czaracie pole“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Biała Pustynia“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Markiza z Clermontu“

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1343 Kazimierz Wielki w Kaliszu zawiera traktat z krzyżakami.

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

(bip) Dziś z rana wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda łódzki Marjan Rembowski.

— Zatwierdzenie konfiskaty.

(bip) Sąd okręgowy na sobotnim posiedzeniu gospodarzem zatwierdził konfiskatę ostatniego numeru „Łodzianina“.

— Chorążowie rezerwy.

(bip) Jak się dowiadujemy z min. s. wojsk. chorążowie rezerwy traktowani być winni jako szeregowi, ponieważ chorążowie zaliczeni są do kategorii szeregowych.

— Inwalidzi a „ogonki“.

(bip) Związek inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej wniósł zażalenie do gł. komendy policji, że niektórzy funkcjonariusze policji państwowej robią często trudności ciężko okaleczonym inwalidom przy zakupie biletów kolejowych bez wystawiania w kolejce.

Wobec tego komendant policji podał do wiadomości i ścisłego wykonania, że ministerstwo kolei żelaznych zarządziło, aby ciężko poszwankowani inwalidzi wojenni oczekujący przy kasach biletowych i bagażowych załatwiani byli poza ogólną kolejką.

Także w innych „ogonkach“, jak np. przed sklepami miejskimi i tytuniowymi inwalidzi również winni mieć pierwszeństwo.

— Kogo obowiązuje podatek dochodowy.

(pap) Następujące osoby podlegają płaci podatku dochodowego: 1) Osoby fizyczne, zam. w Rzplitej, mające miejsce zamieszkania lub przebywające dłużej niż rok.

2) Osoby bez względu na ich miejsce zamieszkania lub pobytu a posiadające w Rzplitej nieruchomości, wierzytelności hipoteczne, majątki, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, ewentualnie jeśli są współnikami tych przedsiębiorstw lub pobierają dochody w postaci procentów, jeżeli otrzymują emeryturę od różnych instytucji, czy to państwowych, komunalnych lub publicznych, osoby nie mające miejsca zamieszkania, lecz przebywające choćby nawet mniej niż rok za zarobkiem płacą podatek od dochodu osiągniętego w tym okresie. Spadki wakuujące i osoby prawne, których dochód roczny przekracza dwa miliony marek.

— W sprawie przeliczania kapitałów akcyjnych na złote polskie.

(pap) Min. skarbu wyjaśniło, że o ile nie znajduje przeszkód w oznaczaniu złotych polskich kapitałów zakładowych powstających spółek akcyjnych, o tyle uważa, że przeliczanie takich kapitałów na złote polskie z równoczesnym przeliczaniem wartości majątkowych, spółek już istniejących najpierw jest narazie ze względów praktycznych nie pożądane, a następnie wymagałoby odrębnego uregulowania w drodze wydania osobnych przepisów i do tego czasu stosowane być nie może.

O morderstwo z powodu spadku.

(bip) Józefa Tencera, chłopaka zaledwie 3-letniego zabrali na wychowanie Jędrzysowie, gospodarze wsi Rychlew, gm. Widzew.

Jędrzysowie mieli pierwotnie zamiar zapisać Tencerowi majątek, obserwując jednak sposób życia przyszłego spadkobiercy, który zbyt często zaglądał do kieliszka, zapisali mu jedynie 3 i pół morgi, zaś resztę majątku w ilości 7 morgów zapisali Józefowi Kołodziejowi.

W nocy na 26 marca r. b. powracał Tencer nieco podchmielony z Romanem Stuzińskim do domu, a spotkawszy po drodze we wsi Rychlew Kołodzieja prosił, by Kołodziej zaszedł do niego w gościnę. K. początkowo nie chciał przystać na prośbę Tencera po chwili jednak zamiar zmienił i zaszedł do niego.

Tu rozpoczęła się dyskusja na temat obchodzenia się Tencera z „dziadkami“, jak nazywano Jędrzysów, a gdy Kołodziej zrobił uwagę by Tencer ich nie poniewierał, ten ostatni oburzył się, chwycił gościa za marynarkę i wpechnął mu nóż w pierś.

Kołodziej wybiegł na dwór zalany krwią i wyzionął ducha. Epilog tego zajścia rozegrał się w sądzie okręgowym.

Na rozprawie, której przewodniczył sędzia Zajkowski Tencer zeznał, iż był bardzo pijany i Kołodziej podczas sprzeczki złapał go za nos pokrwał go, i szamotając się z podsa-

dym rzucił go na łóżko. Wówczas to oskarżony, w obronie własnej chwycił nóż i zadał gościowi śmiertelną ranę.

Świadkowie zeznają, iż oskarżony był awanturnikiem i pijakiem, a nawet zapadła uchwała gminna by go wywalić ze wsi jako niebezpiecznego człowieka. Jako biegła występowała dr. Rachelę Kolecka która zaopiniowała iż zadana Kołodziejczykowi rana była bezwzględnie śmiertelna.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego podprokurator Markowski w przemówieniu swoim zaznaczył, iż oskarżony działał z premedytacją, że już dawniej nosił się z myślą zabicia Kołodzieja, a to z powodu zapisania mu przez Jędrzysów większej części majątku.

Prokurator wnosil o bezterminowe więzienie, zaznaczając, iż takie osoby winny być wydalone poza nawias społeczeństwa.

Akcję cywilną popierał adw. Missala.

Obronca pod sądowego adw. Taraburkin wskazywał, iż podsądny nie miał złej woli i działał pod wpływem obrazy, i silnego wzruszenia psychicznego, wobec czego wnosil o zastosowanie art. 458, ewentualnie 469 k. k.

Po naradzie sąd skazał Tencera po pozbawieniu praw stanu na 8 lat ciężkiego więzienia i na zapłacenie 150.000 mk. na rzecz rodziny zabitego.

— Pożyczki z P. K. K. P.

(pap) Jak się dowiadujemy z P. K. K. P. ta ostatnia udziela pożyczek terminowych pod zastaw 8 proc. państwowej pożyczki złotej 1922 r., według miernika złotego pod następującymi warunkami: Pożyczki udziela się w wysokości 75 proc. kursowej wartości giełdowej. Stopa procentowa wynosi 9 proc. najniższa pożyczka wynosi 10 złotych. Kurs złotego polskiego przy pożyczkach terminowych według miernika złotego jest ten sam, co dla 6 proc. złotych bonów skarbowych.

— Nowe opodatkowanie drożdży.

(pap) Producenci drożdży prasowanych winni przedłożyć w właściwych kasach skarbowych opaski podatkowe zakupione po dotychczasowych cenach, celem dodatkowego ostemplowania i zapłacić różnicę między dotychczasową a obecną ceną sprzedażną. Kasy skarbowe będą sprzedawać następujące opaski podatkowe: za paczki 100 gr. po 500 mk., 500 gr. 2500 mk.

— W sprawie strajku w Bielsku-Białej.

(bip) Jak już donosiliśmy, okręgowy inspektor pracy p. Wójtiewicz wyjechał do Bielska w charakterze delegata min. pracy w związku z trwającym tam strajkiem. Zwołana przez inspektora pracy konferencja spólna rezultatu nie dała.

Dziś ma się odbyć ponowna konferencja.

— Niedoszła konferencja.

(bip) Onegdaj w Inspektoracie pracy miała się odbyć konferencja w sprawie zażądań pracowników piekarskich. Jednak majstrów na konferencję nie przybyli, wobec czego wyznaczono następną konferencję na jutro.

Wypadki i kradzieże

— Pijany samobójca.

(bip) Feliks Dogielski (Lipowa 58) w stanie podchmielonym usiłował otruć się jodyną. Lekarz pogotowia wypompował pijakowi truciznę z żołądka i pozostawił go na miejscu.

— Napad rabunkowy.

(bip) Onegdaj o godz. 2 po półn. na powracającego z cyrku Tomasza Rózka (Leszno 56) napadli u zbiegu ulic Andrzeja i Lipowej Jan Rogalski i Waclaw Walkowski. Napadnięty został pobity do utraty przytomności oraz obrabowany z gotówki w ilości 450.000 mk.

Zawiadmona o wypadku policja przy-

była na miejsce napadu, gdzie znalazła pusty portfel.

W związku z napadem aresztowany został prócz wyżej wymienionych Bolesław Kuźnik.

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj dla zrzeszeń robotniczych i inteligencji nieodwołalnie po raz ostatni „To, co najważniejsze“ z Tańskim, Wiśniewskim, Urbanem, Krotkiem, Rzęckim, Wrześniewską, Rodowiczową, Lapińską, Maynową. Po dzisiejszym przedstawieniu ta wybitna zajmująca sztuka stanowiąca we wszystkich teatrach atrakcję szczerą, zejdzie bezpowrotnie z afisza.

Ze świata.

UBEZPIECZENIE OD DESZCZU.

§) „Pluvius“ nazywa się w Anglii ubezpieczenie przed stratami poniesionymi wskutek niepogody i deszczu. Kto wyjeżdża na wakacje i każdy dzień po psuty ma przez deszcz, rozjaśnia minę, gdy za pośrednictwem ubezpieczenia wypłaca mu okrągłą sumkę. Pieniądze to nie jest główny interes, na którym towarzystwa ubezpieczeniowe budują swoje przedsiębiorstwa. Powstanie tego rodzaju gałęzi towarzystw ubezpieczeniowych, powoli się rozwija. Rozpoczęło się od tego, że w największym przedsiębiorstwie ubezpieczeniowym Lloyd's w Londynie ubezpieczano festyny dobroczynne, wystawy kwiatów od ewentualnych, niepogodą spowodowanych strat w dochodach. Dopiero po wojnie podobne ubezpieczenia rozwinęły się na wielką skalę, a dziś mało jest przedsięwzięć zależnych od powietrza, któreby się przeciwko stratom nie ubezpieczyły. Najpopularniejszym rodzajem ubezpieczenia jest odszkodowanie a raczej zwrot pieniędzy wydanych na przygotowanie jakiegoś zdarzenia sportowego lub innego. Tak drażyna footballowa występująca dziesięć razy w Ameryce Południowej ubezpieczyła swe wydatki na 10 tysięcy funtów. Jeżeli na skutek deszczu dochody drużyny były niższe, niż owa suma, organizatorzy mieli otrzymać różnicę między wyłożonymi pieniędzmi a dochodem rzeczywistym. Pretensje są nieraz bardzo wysokie. W roku naszym z 85 ubezpieczonych meczów krokietowych nadeszło pretensji na 3700 funtów a od roku 1920 do 1922 pretensje ubezpieczonych meczów krokietowych wyniosły razem 9000 funtów.

HYGIENA OKA.

§) Długo zrobiło się ostatnimi czasy w dziedzinie higieny wogóle. Lecz jeśli chodzi o higienę oka, to wyznać należy, że pozostaje ona i nadal w za niedbanu. Oko leczymy dopiero wówczas, gdy jest chore, mało o to dbając, aby je chronić przed osłabieniem. Wypoczynek dla oka — to rzecz kardynalna. Następnie uważać należy na oświetlenie, przy którym się pracuje. Ludzie, używający szkielek, powinni eac oku dłuższy wypoczynek, bo czytanie i pisanie przy pomocy szkielek, męczy oko znacznie więcej. Czytanie w pociągu lub w wozie tramwajowym, jest bardzo szkodliwe. Czytanie w łóżku nie nadwęża wzroku jeśli książkę lub gazetę trzyma się poniżej oczu

Upały w Europie.

Obok pism polskich, także prasa niemiecka, francuska i angielska przepełniona jest wiadomościami o licznych ofiarach upałów.

W Metz, jak donoszą z Paryża, upały stały się przyczyną samobójstwa pewnego blacharza, który wróciwszy do domu oświadczył, że „jest za gorąco, by wódz żyć”. Człowiek ten położył się do łóżka, ale o północy nie mogąc zasnąć, wstał, wziął brzytwę i otworzył sobie żyły u rąk. Ponieważ śmierć nie nadechodziła dość szybko, a samobójca w dalszym ciągu odczuwał zmore upału, przeto udał się do stodoły i tam się powiesił.

O niezwykłym wypadku, w związku z upałami, donoszą z Anglii. W Londynie znaleziono na jednej z ulic zemdłego na wozie woznicę. Doznał on przerażenia słonecznego. Po przewiezieniu go do szpitala stwierdzono, że temperatura jego ciała wynosi 43 stopnie. Lekarz szpitala kazał tego człowieka rozebrać i polewać przez pół godziny sikawką do gaszenia pożarów. Ponieważ temperatura mimo tego prysznicą nie zmniejszała się, przeto zaczęto nacierać owego człowieka lodem, a w końcu zanurzono go w wannie, wypełnionej wodą i lodem.

Wszystkie te środki nie osiągnęły celu, przeto wrócono do metody z czasów Moliere'a i puszczono mu krew. Wówczas dopiero temperatura spadła do 39 stopni, ale człowiek ten zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Może się to wydać nieprawdopodobnem, jednak w Anglii, w tym kraju stosującym się skrupulatnie do tradycji i trzymającym się pe-

dantycznie formalizmu, sędziowie i adwokaci kilku londyńskich trybunałów sprawiedliwości zasiadali 12 lipca do rozpraw bez peruk z powodu panującego upału. Musiał być Anglikom bardzo gorąco, skoro zdecydowano się na podobnie bluźniercze pogwałcenie tradycji. Godnym pożałowania był natomiast los „speake-ra” angielskiej izby gmin, którego rola równa się roli naszego marszałka Sejmu, a który nie mógł się uwolnić mimo upału od swej czarnej, jedwabnej szaty i peruki z długimi lokami, niezbędnymi przy wykonywaniu tej wysokiej funkcji parlamentarnej.

Prasa berlińska, wiedeńska, londyńska i paryska komunikuje również o licznych wypadkach utonięć w czasie kąpieli. Ponieważ zażywanie kąpieli słonecznych, w czasie obecnych upałów powoduje również liczne wypadki, przeto wiedeński miejski urząd zdrowia opublikował specjalne pouczenia dla mieszkańców, jak należy korzystać z kąpieli słonecznych. Ogłoszenie tego urzędu zwraca więc uwagę na to, że w razie bólu głowy, zawrotu, bicia serca itp. podczas lub po zażyciu kąpieli słonecznej, należy kąpiele te natychmiast przerwać i podjąć je ponownie tylko na wyraźne zalecenie lekarza. Do działania światła i słońca należy przyzwyczajać się stopniowo z początku więc można używać kąpiele słonecznej tylko przez kilka minut i stopniowo czas ten przedłużać najwyżej do godzinnej okresu czasu. Należy pamiętać, że działanie promieni słonecznych na skórę następuje dopiero w kilkanaście godzin przeżycia po odbiciu kąpieli. W czasie kąpieli należy mieć głowę i twarz za-

krytą i chronić oczy przed słońcem. Nie należy również kąpać się przy pełnym lub zupełnie czczym żołądku. Po kąpieli słonecznej należy się ochłodzić obmyciem ciała zimną wodą lub też krótką kąpielą w wodzie.

B. ukraiński wódz nacząin

Onegdaj odbyło się we Lwowie w greckokatolickiej cerkwi na Krakowskim żałobne nabożeństwo za Dmytra Witowskiego, pierwszego wodza naczelnego armii ukraińskiej podczas listopadowego przewrotu we Lwowie, a późniejszego ukr. ministra spraw wojskowych.

Witowski zginął śmiercią tragiczną. Mianowicie aeroplan, którym wracał z tajnej konferencji w Berlinie do Kamieńca Podolskiego, trafiony został polską kulą karabinową na granicy śląskiej i spadł po stronie niemieckiej wraz z nim i czterema jego towarzyszami. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

Szczęście wojenne nie dopisywało mu, bo walki końcowej i nocnej ucieczki ze Lwowa nie można nazwać tryumfem—okazał się natomiast znakomitym organizatorem.

Otaczała go ponadto inna jeszcze „aureola sławy”. Jemu to mianowicie udeło się wejsę swego czasu w porozumienie z dozorcami więziennymi w Stanisławowie, gdzie był wówczas koncepcjentem adwokackim i ułatwił ucieczkę z tamtejszego zakładu karnego mordercy ś. p. Potockiego, Sycylińskiego. Dozorców zasądzonego Witowskiego jednak nie zdradzili. Fundusze na przekupienie dozorców zebrała siostra Sycylińskiego (obecnie żona dra E. Lewickiego) w Ameryce.

Ogród owocowy

jest do wydzierżawienia w majątku Puczniew, powiat Łódzki, poczta Lutomiersk. (1220-b)

MOTORU

na ropę lub naftę 30-to konnego poszukuje Zarząd Dóbr Puczniew, powiat Łódzki, poczta Lutomiersk. (1222-b)

Zaginął pies

duży, czarny podpalany, rasy „Ogar”, wabi się „Rex”. Za od prowadzenie lub wskazanie gdzie się znajduje, nagroda. Adres: Plac Wolności 2 m. 6 (1226-d-2)

Potrzebna krojeżyni

do magazynu Piotrkowska 275. (1214-d-3)

Płace

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobe Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, I-sze piętro 1138b30

Drugie ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Kupuję meble, dywany, futra, garderobe, maszyny do szycia płacę najlepiej. Łaźnik, 6-go Sierpnia (Benedykta) 28. 4257-4

A! A! Kupuję meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrąjch, Benedykta 19. 4268-14

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódki Piotrkowska 108 6262-0

Wielki wybór majątków w Poznaniu, znakiem ma do sprzedania Biuro „Pośrednik”. Zgierz, Parzęczewska 5. 4527-3

Domy, place, sklepy rozmaite. gospodarki do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 4489-2

PAPIER po cenach fabrycznych, wszelkiego gatunku, Hurt i detal. Skład papieru Bolesław Frejlich Al. Kościuszki № 10. 4460-3

Damski rower i skrzypce do sprzedania. Gubernatorska 4 m. 18. 4582-2

Sprzedam resoreczkę, resorkę, 2 towarowe bryki, bryczkę i bormaszynę. Ul. Kalenbacha 24, (Bałuty). 4486-2

Sprzedam zaraz maszynę do szycia „Singer”, stół kuchenny i kafer. Ul. Ludwiki 25. 4605-2

Sprzedam maszynę szewską do szycia. Nowo-Pabjanicka 37 Chojny. Karg. 4612-2

Otomanę, szafę, łóżka, stół, krzesła, leżankę, etażerkę sprzedam. Przejazd 24, m. 1. 4615-3

Sklep rzeźniczy z pokojem i kuchnią, nadający się na jakikolwiek inny interes do sprzedania. Wiadomość: Karolew, Grodzieńska 9, blisko Dworca. 4617-4

Sklep kolonialny z urządzeniem, pokojem i kuchnią, nadający się na każdy interes, do sprzedania. Majchrzak, Wysoka 29, Łódź. 4609-2

3 pary homont roboczych do sprzedania. Pomorska 47, (Srednia) Jasiński. 4610-2

Sprzedam sklep, nadający się na każdy interes, bez mieszkania. Ul. Nawrot 54, H. Zajda. 4611-3

40 kompl. firanek z powodu likwidacji interesu tanto do sprzedania. Tyman, Karola 7 lub Płocka 46. Tamże maszyna do haftu do sprzedania. 4565-2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuję panią miejscową i przyjezdne. Piotrkowska 132 m. 14. 4468-9

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki języków. Kilińskiego 86 - 3, (druga brama). 4571-2

Młody człowiek zdolny i sumienny, umiejący zasadniczo stolarstwo, zna się na stelmarstwie, prosi o jakakolwiek bądź pracę. Oferty pod „Zonaty” do „Rozwoju”. 4513-2

Langer Helena podaj mi swój adres. Pracuję w Dyrekcji Kolei w Poznaniu, w wydziale rachuby. Mieszkanie mam. Langer Franciszek. 4577-3

Przybłąkał się pies szpic. Odebrać można: Przejazd 35, piwiarnia. 4580-2

Udzielam lekcji w zakresie sześciu klas. 6-go sierpnia 14, palnia. 4592-2

Maturzysta „Kopernika” udziela lekcji. Ceny przystępne. Kopernika 35, m. 4. 4623-3

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Tarszycki, Piotrkowska 90, tel. 840 4622-3

Były sekretarz magistratu w Sieradzkim poszukuje posady biurowej. Posiada dobre świadectwa. Łaskawe oferty: Majchrzak, Łódź, Wysoka 29. 4608-2

Student udziela korepetycji. Zakres 8 klas. Gdańska 46-11. 4613-4

Potrzebny chłopiec do pasenia krów. Brzezińska 104, u gospodarza. 4614-3

Pożyczę 10 milj. mkp. Oferty pod „Pożyczę” do „Rozwoju”. 4607-2

Potrzebny czeladnik szewski. Zakątna 68. 4604-2

Korepetytor udziela lekcji i przygotawia do egzaminów. Ceny przystępne. Główna 9, m. 8. 4601-2

Pozostąpię jako wspólnik z kapitałem do 15 milj. mkp. bez różnicy do jakiego bądź interesu. Oferty pod „Wspólnik” do „Rozwoju”. 4606-2

Pokoju kawalerskiego lub przyrodzinnie poszukuje inżynier. Oferty do „Rozwoju” pod „Cena do umowy”. 4598-2

Poszukuje uczciwej służącej. Pomorska 119, piwiarnia. 4595-3

Inteligentna, przyjezdna panna poszukuje umeblowanego pokoju. Cena obojętna. Oferty pod „Przyjezdna”. 4593-2

Kawaler młody, inteligentny i bardzo skromny poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie. Łaskawe oferty składać do „Rozwoju” pod „J. P.” 4594-2

Zagubione dokumenty

Pawlikowski Józef zagubił kartę bezterm. urlopu, wydaną w Tomaszowie. 4587-2

Mazurek Antoni zagubił kartę demobilizacji, wydaną z 5 p. Sap. w Krakowie. 4590-2

Stekowska Marjanna zagubiła dowód osobisty, wydany z Górki Pabjanickiej. 4591-2

Szymczyk Władysław zagubił paszport polski, wydany w Łasku. 4603-3

Skibiński Michał zagubił książkę wojskową, wydaną w Pabjanicach. 4619-3

Klanowska Helena zagubiła paszport polski wydany z gminy Klupka pow. Włocławek. 4621-5

Cena ogłoszeń przed tekstem I w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk. zw. czaj 950mk., wśród drobnych 1000 mk. nakłady 1000 mk. za wiersz milimetrów lub jego miejsca. Cena ogłoszenia barterowego 150 mk. za wyraz, duża litery 1500 mk. dla poszukujących pracy 100 mk., najmniejsze ogłoszenie 1500 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Zagrano za siebie 10 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta od dnia zniaty bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.